

Brazylijczyk Marquinho przybył dziś rano do Rzymu. Wiele portali donosiło, iż gracz przyleciał, aby podpisać kontrakt i jak najszybciej dołączyć w Trigorii do zespołu. Tymczasem do niczego takiego nie doszło, a media zmieniły charakter doniesień transferowych.

Według ostatnich, piłkarz wciąż nie przeszedł testów medycznych w klubie, gdyż Roma i Fluminense nadal negocjują warunki transferu. Podczas gdy wcześniej mówiło się w plotkach o wypożyczeniu za 0,5 mln dolarów i wykupie po sezonie za 3,5 mln; tym razem padają zdecydowanie inne liczby. Według *Sky Sport*, Fluminense chce umieścić w opcji wykupu kwotę 9 mln euro, podczas gdy Walter Sabatini jest skłonny zgodzić się nie więcej niż na 4,5 mln. Jak zakończy się minitelenowela? Finał poznamy na pewno do wtorku do godziny 19:00, gdy zostanie zamknięte mercato we Włoszech.

Autor: abruzzo